

# JPII – 25 lat herezji i zniszczeń

bp Donald J. Sanborn

Tytuł oryginalny:

*JP II 25 Years of Heresy And Destruction Bp Sanborn*

<https://www.youtube.com/watch?v=rMdIYOMgu-U>

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Jestem pewien, że w tym tygodniu widzieliście w różnych doniesieniach medialnych obchody 25 lat pontyfikatu Jana Pawła II<sup>1</sup> i po prostu czuję, że moim obowiązkiem jest wskazanie wam prawdziwej strony jego próby bycia przez 25 lat papieżem, abyście nie stracili z oczu tego, kim jest ten człowiek i co zrobił Kościołowi katolickiemu. Bardzo łatwo zostać owładniętym przez silne elementy propagandy przekazywanej w mediach i skłonić się ku myśleniu, że to jest wspaniały człowiek. Chwalą go tylko dlatego, że porzucił wiarę katolicką. Chwalili go za ekumenizm. Chwalili go za zebranie wszystkich razem i inne czysto humanistyczne motywy. Nigdy nie wychwalali go za krzewienie wiary katolickiej. W rzeczywistości, jeśli kiedykolwiek zrobi coś, co trąci obroną wiary katolickiej, zostanie natychmiast skrytykowany przez tych samych ludzi, ale chcę tylko krótko przejrzeć 25 lat jego pontyfikatu i zastanowić się nad stanem Kościoła w okresie ostatnich 25 lat. Spójrzmy na jego heretyckie wypowiedzi i praktyki:

- Publiczne i uroczyste całowanie Koranu – księgi, która zaprzecza boskości Chrystusa i faktowi, że umarł na krzyżu.
- Usunięcie krucyfiksu z ołtarza i zastąpienie go przez buddyjskich mnichów złotym posągami Buddy, na co pozwolił na własnych oczach w Asyżu w 1986 roku.
- Pochwała religii Voodoo, która jest kultem demonów i węży, co sam uczynił.
- Pochwała Marcina Lutera, człowieka, który powiedział, że nasz Pan Jezus Chrystus trzy razy dopuścił się cudzołóstwa, nazywając go człowiekiem głęboko duchowym.
- Pochwała wspólnej deklaracji o usprawiedliwieniu przez wiarę z luteranami, dokumentem podpisanym z tą heretycką sektą, która rażąco zaprzecza nauczaniu Soboru Trydenckiego o usprawiedliwieniu.

---

<sup>1</sup>Biskup Donald J. Sanborn nie używa w stosunku do Jana Pawła II słowa „papież” i często nazywa go „JPII”, ponieważ uznaje go za heretyka, a co za tym idzie – nie widzi w nim autorytetu Chrystusa, stąd w tytule kazania użyto tego sformułowania – przyp. tłum.

- Deklaracja, że religie niekatolickie są środkami zbawienia, co jest wprost sprzeczne z dogmatem katolickim, który głosi, że poza Kościołem katolickim nie ma zbawienia. W oficjalnym dokumencie napisał, że dzieci powinny być nauczane, że religia katolicka jest środkiem zbawienia.
- Promulgacja dyktanda ekumenicznego, które pozwala na obrzydliwe akty łączności i rzeczy święte z heretykami i schizmatykami. Pozwala na przykład stawiać się katolikom przed kaznodziejami luterańskimi i brać ślub, a także udzielać Komunii świętej niekatolikom.
- Pozwolenie, aby kapłani zoroastryjscy czcili ogień w Asyżu. Miało to miejsce około dwa lata temu. Ten kult ognia jest najstarszą formą bałwochwalstwa. To jest właśnie powód, dla którego w Starym Testamencie Bóg powołał Abrahama, aby ustanowić przez niego prawdziwą wiarę, aby usunąć go z tego bałwochwalstwa, a Wojtyła celowo zezwolił na to bałwochwalstwo w Asyżu.
- Beatyfikacja matki Teresy, która nie dążyła do nawrócenia Hindusów, ale raczej zachęcała ich do bycia dobrymi Hindusami, co zostało opisane w czasopiśmie „Time”.
- Ogłoszenie dokumentu dotyczącego komunii, w którym hereetyckie i schizmatyckie sekty są określane jako poszczególne kościoły należące do Kościoła Chrystusowego. Powołano się w nim na wszystkie elementy jednego katolickiego i apostołskiego Kościoła, które znajdujemy w Credo. Jest to bezpośrednio sprzeczne z nauczaniem Kościoła oraz z Credo, ponieważ wierzymy w jeden święty katolicki i apostołski Kościół, a Kościół zawsze rozumiał, że chodzi o Kościół rzymskokatolicki, a nie o żaden inny kościół. Zniszczył zatem wiarę w naturę Kościoła.
- Uznanie jako ważnej mszy nestoriańskich heretyków w Iraku, która nie posiada słów konsekracji. Pozwolenie chaldejskim katolikom na uczestnictwo w tym hereetyckim i schizmatyckim nabożeństwie, gdy zajdzie taka potrzeba w celu wypełnienia niedzielnego obowiązku. Wyobraź sobie Mszę bez słów konsekracji. To jak mówienie, że w piekle nie ma ognia.
- Nazywanie Żydów naszymi starszymi braćmi w wierze i za-

twierdzenie dokumentu watykańskiego, który stwierdza, że oczekiwanie Żydów na Mesjasza nie poszło na marne, co pozwala amerykańskim biskupom mówić, że nie powinniśmy próbować nawracać Żydów, ponieważ mają oni własne przymierze z Bogiem, co jest bluźnierstwem.

- Mówienie, że muzułmanie, chrześcijanie i Żydzi czczą tego samego Boga, mimo że Żydzi i muzułmanie zaprzeczają, że nasz Pan Jezus Chrystus jest Bogiem.
- Picie rytualnej mikstury podczas pogańskiej ceremonii na wyspach Fidżi.
- Pozwolenie na naznaczenie siebie znakiem Śiwy – symbolem wykonanym krowim gnojem na czole. Śiwa jest hinduistycznym bogiem zniszczenia.
- Pozwalanie niezliczoną liczbę razy schizmatykom i heretykom na wykonywanie swoich rąj w kościołach katolickich i pozwalanie im na dawanie błogosławieństwa zborom. Ludziom, którzy są takimi samymi księżmi, jak twój listonosz.
- Deklarowanie, że religie niekatolickie mają misje apostołskie, że niektóre misje od Boga, od apostołów, są właśnie dla nich, mimo że wyznawcy religii niekatolickich są schizmatykami i heretykami.
- Ogłoszenie nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego, który zawiera herezję Vaticanum II dotyczącą Kościoła, zatwierdza świętokradztwo udzielania komunii świętej niekatolikom oraz zezwala katolikom na uczestnictwo w kulcie niekatolickim, co jest grzechem śmiertelnym.
- Mówienie w kościele luterańskim w Rzymie, że cuda Chrystusa nie dowodzą jego godności mesjańskiej, co jest wprost sprzeczne z nauczaniem Soboru Watykańskiego z 1870 roku.
- Wielokrotne zatwierdzanie herezji Vaticanum II, szczególnie tych dotyczących Kościoła i wolności religijnej.
- Wykorzystanie osiemnastoletniej amerykańskiej studentki z nagimi piersiami do czytania listu na Mszy w Nowej Gwinei.
- Wręczenie krzyży pectoralnych biskupom anglikańskim i zezwolenie kardynałowi Kasperowi, aby powiedział im, że list apostołski „*Apostolicæ curæ*” musi zostać ponownie rozezn-

ny.

Wyjaśniam, że list apostolski „Apostolicæ curæ” papieża Leona XIII z 1899 roku stwierdza, że anglikańskie święcenia są nieważne i ta kwestia nigdy więcej nie będzie już podnoszona. Jest to ostateczna decyzja w tej sprawie. Święcenia są nieważne, a anglikańscy biskupi i kapłani są jedynie świeckimi. Nie mają ważnych święceń, jak greccy prawosławni, są tylko świeckimi ludźmi, a Wojtyła dał im na początku tego miesiąca krzyże pektoralne. Krzyż pektoralny jest znakiem misji, skutecznym, gdy jest się konsekrowanym na biskupa. Częścią tej ceremonii jest założenie go biskupowi. Ten sam krzyż pektoralny podarował biskupom katolickim z okazji 25 lat swojego pontyfikatu.

W tym samym czasie, na początku tego miesiąca zezwolił na ceremonię w Bazylice Santa Maria sopra Minerva w Rzymie, podczas której anglikański „biskup” pełnił funkcję przedstawiciela Stolicy Apostolskiej i błogosławił lud. To ten sam kościół, w którym św. Pius V w 1571 roku zorganizował Procesje różańcowe z okazji zwycięstwa na Turkami pod Lepanto. To jest właśnie ten kościół, w którym znajduje się z przodu herb św. Piusa V. To ten sam kościół, w którym pod ołtarzem głównym spoczywa św. Katarzyna ze Sieny, w bocznym ołtarzu spoczywa św. Wiktoria i gdzie znajdują się szczątki papieża Pawła IV. W tym kościele pozwolono anglikanom i anglikańskiemu „biskupowi”, który był nikim innym jak świeckim biegającym wkoło w stroju biskupa, dać błogosławieństwo i otrzymać krzyż pektoralny, jakby było to czymś legalnym.

Kardynał Kasper w sierpniu w Londynie powiedział grupie anglikańskich „biskupów”, że list apostolski „Apostolicæ curæ” należy ponownie rozważyć. Czy wiesz co to znaczy? Następną rzeczą na liście jest uznanie anglikanizmu za prawdziwą wiarę. Pierwszy krok do zaakceptowania tych ludzi. Teraz zrozumcie, kim są ci anglikanie? Są to anglikanie, którzy niedawno w wiadomościach nie potrafili zrozumieć z własnej Biblii, że sodomia jest grzechem. Nie potrafią otworzyć Biblii, przeczytać jej i odkryć, że sodomia jest grzechem. Są to anglikanie, którzy mają kapłanki i są to ludzie, którzy dostają krzyże pektoralne od tego heretyka zamieszkałego w Watykanie.

Kardynał Murphy O’Connor, który jest odpowiedzialny za stosunki z anglikanami, powiedział w trudny do zdefiniowania sposób, że

gest nadania krzyża pektoralnego anglikańskim „biskupom” oznacza, że Kościół katolicki przeszedł już ponad stanowiskiem „Apostolica curæ”, a na te wszystkie rzeczy świadomie i chętnie zezwala człowiek, który twierdzi, że jest głową Kościoła katolickiego i wspomniał jeszcze przy tym o ogólnym stanie Kościoła.

Popatrz na Kościół od Soboru Watykańskiego II. Dodaj do tego 25 lat pontyfikatu tego człowieka, 15 lat pontyfikatu Montiniego i 4 lata pontyfikatu Roncalliego. 40 lat - rozejrzyj się! Rozważ stan Kościoła od Soboru Watykańskiego II do ogólnego porzucenia prawowierności biorąc pod uwagę powyższe fakty. Zwróć uwagę, że większość katolików stosuje sztuczną kontrolę urodzeń i wierzy, że wszystko jest w porządku - 80 procent katolików. Spójrz na stan kapłanów, których zbrodnie są tak niewymowne, że nie możemy nawet o nich wspominać z ambony. Utopili się w nieczystościach i plugastwach. Rozważ stan sióstr zakonnych. Jaki jest ich stosunek do aborcji. Jakimi są feministkami. Są nie do poznania jako zakonnice. Całkowicie zniszczone, jeśli chodzi o ich wiarę i pobożność. Zupełnie przeciwne tym, którymi powinny być, i którymi były przed soborem.

Rozważ stan edukacji katolickiej, w której panuje herezja. Czy to są seminaria, czy uniwersytety katolickie, czy katolickie szkoły, licea, gimnazja, wszędzie panuje herezja. Wszystkie działania ekumeniczne, które wcześniej opisałem, powtarzają się na szczeblu lokalnym i najniższym we wszystkich tych instytucjach. Niemoralność w obrzydliwej formie panuje na przykład w katolickich seminariach i na katolickich uniwersytetach. Pomyśl tylko o tym wszystkim, zapamiętaj to wszystko, co Sobór Watykański II nam dał.

Rozważ stan Świętej Liturgii. Co zrobił Sobór Watykański II liturgii? Okropne rzeczy, które widzisz, gdy tylko idziesz na czyjś pogrzeb, wesele czy do heretyckich i skandalicznych biskupów. Kto ich mianował? Kto ich popiera? Kto ich utrzymuje? Kto kiedykolwiek pracował dla dużej firmy, takiej jak Ford, General Motors czy Chrysler, wie, że gdyby wypuszczono nowy produkt, który spowodowałby tyle zniszczeń, co spowodował w Kościele katolickim Sobór Watykański II, gdyby ponieśli tak duże straty ekonomiczne, jakie Sobór Watykański II spowodował w Kościele katolickim w odniesieniu do wiary i moralności, ludzie odpowiedzialni za ten produkt zostaliby zwolnieni. Musieliby opuścić firmę i szukać nowej pracy, ale my widzimy po

raz któryś tych samych biskupów wyznaczonych na przewodników trzody, prowadzących owce wprost do paszczy wilków, znowu oni są mianowani. Są chwaleni. Jeżdżą do Rzymu i odbierają zaszczyty, nawet jeśli byli przełożonymi tych kapłanów, którzy krzywdzili młodych ludzi. Ci biskupi są utrzymywani przy życiu przez Kościół katolicki, który doprowadzają do upadku poprzez skandal za skandalem.

Tak wygląda 25 lat pontyfikatu Wojtyły i nie możemy zrozumieć, dlaczego Pan Bóg na to pozwala. Jednak rozumiemy nasz katolicki obowiązek, który otrzymaliśmy podczas chrztu i przy bierzmowaniu, a mianowicie dać temu heretykowi Wojtyłce i tym, którzy go wyznaczyli pełną miarę katolickiego oporu wobec ich herezji, którą Kościół zawsze wytykał heretykom w całej swojej chwalebnej historii.

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.